

Sygn. akt VII Ka 321/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Hryniewicz

Sędziowie: SSO Anna Górczyńska

SSO Magdalena Chudy (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Marzena Wach

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Janusza Płońskiego

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2015r.

sprawy oskarżonej S. A. o przestępstwo z art. 157§2kk, art. 216§1kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie VI Zamiejscowego Wydziału Karnego z/s w Biskupcu

z dnia 29 stycznia 2015r. sygn. akt VI K 243/14

orzeka:

I zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, iż uchyła rozstrzygnięcie z pkt.III wyroku dotyczące orzeczonego wobec oskarżonej środka karnego na podstawie art.50kk,

II w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III zwalania oskarżoną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

VIIKa 321/15

UZASADNIENIE

S. A. została oskarżona o to, że

I. w dniu 11 czerwca 2014 roku w S. gm. B. na terenie punktu przedszkola spowodowała naruszenie czynności narządów ciała E. M. w ten sposób, że uderzała ją rękoma po całym ciele, gryzła, drapała po szyi i twarzy w wyniku czego E. M. doznała uszkodzenia ciała w postaci licznych powierzchniowych urazów głowy i szyi, stłuczenia twarzoczaszki, podbiegnięcia krwawego po ugryzieniu w okolicy łokcia lewego, powodując naruszenie prawidłowego funkcjonowania czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni,

tj. o czyn z art. 157§2kk

II. w dniu 11 czerwca 2014 roku w S. gm. B. na terenie punktu przedszkola znieważyla publicznie E. M. słowami wulgarnymi tj. o czyn z art. 216§1kk

Sąd rejonowy w Mrągowie VI Zamiejscowy Wydział Karny z/s w Biskupcu wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 r. w sprawie VIK 243/14 orzekł:

I. oskarżoną S. A. uznał za winną popełniania zarzucanych jej czynów i za to skazał ją:

1. za czyn z pkt I z mocy art. 157§2 kk opierając wymiar kary o art. 157§2 kk w zw. z art. 33§ 1 i 3 kk na karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 (piętnastu) złotych,
2. za czyn z pkt II z mocy art. 216§ 1 kk opierając wymiar kary o art. 216§ 1 kk w zw. z art. 33§ 1 i 3 kk na karę grzywny w wysokości 30 (trzydziestu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 (piętnastu) złotych,

II na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk orzeczone wobec oskarżonej kary grzywny połączył i wymierzył jej karę łączną grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 (piętnastu) złotych,

III na podstawie art. 50 kk orzekł wobec oskarżonej S. A. środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie go na tablicy ogłoszeń Sołectwa w S.

IV na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonej.

Obrońca na podstawie art. 425 § 1 i § 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść S. A..

I. W oparciu o art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia:

- art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonej S. A. w tej części, w której nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów oraz w części dotyczącej przebiegu zdarzenia;
- art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez wadliwe danie wiary zeznaniom świadka w osobie K. W. (1), pomimo iż jest ona blisko związana z osobą pokrzywdzonej, a zatem jest bezpośrednio zainteresowana wynikiem sprawy oraz pomimo iż nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, gdyż znajdowała się w innym pomieszczeniu, tj. sali przedszkolnej, w której grała głośna muzyka i trwała zabawa grupy przedszkolnej;
- art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez wadliwe danie wiary zeznaniom świadka w osobie B. Z., która jest zwierchnikiem pokrzywdzonej oraz która „nie obserwowała naocznie zdarzenia, zna je jedynie z relacji stron w związku z pełnioną funkcją Dyrektora Szkoły Podstawowej w S.. pod którą podlega punkt przedszkolny, a zatem jej zeznania stanowią jedynie relację stanowisk świadków i oskarżonej” - str. 3 uzasadnienia;
- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez wadliwe rozstrzygnięcie wątpliwości dotyczących przebiegu zdarzenia (m. in. co do obecności wychowanków przedszkolnych na sali w trakcie rozmowy oskarżonej z E. M., co do inicjatora kontaktu słownego i fizycznego) na niekorzyść oskarżonej S. A.;
- art. 170§ 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrony o przesłuchanie w charakterze świadków J. A. i H. F. na okoliczność rodzaju i ilości obrażeń odniesionych przez oskarżoną oraz przebiegu zdarzenia z uwagi na to, iż okoliczności na które mieliby zeznawać nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy oraz z

uwagi na to, iż wskazane osoby nie były świadkami zdarzenia, a fakt posiadania przez oskarżoną obrażeń jest udokumentowany, podczas gdy dopuszczono dowód z zeznań świadka - B. Z., która również nie była naocznym świadkiem zdarzenia, zaś jego przebieg zna jedynie z relacji K.W., która również nie była naocznym świadkiem zdarzenia;

- art. 170§ 1 pkt 2 k.p.k.. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrony o dopuszczenie dowodu z zeznań A. O. z uwagi na to, iż w ocenie Sądu teza dowodowa nie wskazuje w żaden sposób czemu dowód miałby służyć, gdyż wymieniona nie wiadomo kiedy miałaby uczyć w przedszkolu, w którym doszło do zdarzenia i miałby wskazywać na wiarygodność świadka W. w bliżej nieznanym sposób, podczas gdy A. O. pracowała z wymienioną, a zatem posiada informacje dotyczące wiarygodności świadka, rzutujące na wiarygodność jego zeznań;
 - art. 170§ 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrony o przesłuchanie w charakterze świadka córki oskarżonej z uwagi na wiek wymienionej, wpływ czasu od daty zdarzenia oraz ewentualną traumę, związaną z przesłuchaniem na terenie Sądu, podczas gdy przesłuchanie miało odbyć się zgodnie z obowiązującymi procedurami, tj. w obecności psychologa, a ponadto w obecności matki dziewczynki, co wpływa na poczucie bezpieczeństwa dziecka i w rezultacie brakiem traumy;
 - art. 193 k.p.k. w zw. z art. 202§ 1 k.p.k.. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrony o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność poczytalności lub braku poczytalności oskarżonej tempore criminis oraz możliwości jej udziału w postępowaniu karnym, a także wskazania, czy zarzucane jej czyny należą do czynów afektywnie zależnych z uwagi na to, iż zebrane dowody nie wskazują na wątpliwości co do poczytalności oskarżonej w chwili czynu, podczas gdy dokumentacja, w tym dokumentacja medyczna, dołączona do akt sprawy zawiera następujące sformułowania: „obecna silna nadmierna reakcja emocjonalna” (karta informacyjna (...) Szpitala (...) w B.), „przypisane zostały tabletki uspokajające” (fragment notatki urzędowej z rozpytania oskarżonej), „około 11:30 do gabinetu przysłała pani S. A. i opowiadała mi ze wzburzeniem sytuację, która miała miejsce w przedszkolu”, „bardzo chaotycznie mówiła, nie wiedziałam co się wydarzyło” (fragment zeznań świadka B. Z. złożonych na rozprawie 5 listopada 2014 r.) w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego pozwala przypuszczać, iż w momencie przyścia do punktu przedszkolnego oraz w momencie rozmowy z E. M. oskarżona znajdowała się w stanie silnego wzburzenia, zaś podjęte działania noszą znamiona czynów afektywnych;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na:
- wadliwym ustaleniu, jakoby zachowanie oskarżonej w realiach sprawy wypełniło znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. w sytuacji, gdy prawidłowa ocena całokształtu materiału dowodowego dokonana przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego prowadzi do odmiennego wniosku, a mianowicie że w realiach sprawy oskarżona nie spowodowała naruszenia czynności narządów ciała E. M. na okres poniżej siedmiu dni, z uwagi na to, iż E. M. aktywnie uczestniczyła w konfrontacji fizycznej, co nie wyklucza spowodowania obrażeń poprzez własne działania lub poprzez tzw. „rykoszet”, co potwierdza materiał dowodowy w postaci opinii lekarskiej o treści: „ze względu na mało precyzyjny opis obrażeń trudno dokładnie określić mechanizm ich powstania”, zaś wszelkie wątpliwości zaistniałe w toku postępowania należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego;
 - wadliwym ustaleniu, jakoby zachowanie oskarżonej w realiach sprawy wypełniło znamiona przestępstwa z art. 216 § 1 k.k. w sytuacji, gdy prawidłowa ocena całokształtu materiału dowodowego dokonana przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego prowadzi do odmiennego wniosku, a mianowicie że w realiach sprawy to pokrzywdzona użyła słów powszechnie uznanych za wulgarne i obraźliwe w stosunku do oskarżonej;
 - pominięciu zeznań oskarżonej, świadczących o prowokacji ze strony E. M., kierującej do oskarżonej obraźliwe słowa i stwierdzenia, że oskarżona „jest nienormalna”, „że tyłki starszym podcieram” (wyjaśnienia oskarżonej złożone na rozprawie, cytaty dosłowne) wpływające na stan emocjonalny oskarżonej oraz pominięciu zeznań E. M., w których wymieniona oświadczyła, że powiedziała oskarżonej „że jest nienormalna”, co potwierdza swoją prowokację z jej strony;

- wadliwym ustaleniu, że „w pewnym momencie do sali weszła oskarżona, która zaczęła wyzywać słowami wulgarnymi E. M.” - str. 1 uzasadnienia, przy pominięciu zeznań E. M., w których wymieniona relacjonowała w kolejności słowa oskarżonej „że nie życzy sobie żeby była arogancka wobec jej dziecka”, „że nie mam prawa zwrócić uwagi jej dziecku”, „że zgłosi to wszystko do gminy” oraz zeznań wymienionej dotyczących wulgaryzmów kierowanych w stosunku do jej osoby przez oskarżoną - „nie pamiętam czy oskarżona używała innych słów wulgarnych wobec mnie, tylko to mi tak utkwilo”, przy czym treść wulgaryzmu przytoczonego w cytacie dosłownym nie pozwala na wskazanie adresata wypowiedzenia;
- wadliwym ustaleniu, że „w pomieszczeniu szatni pokrzywdzona powiedziała do oskarżonej, że nie życzy sobie aby ta zwracała się do niej w taki sposób i wówczas oskarżona złapała ją za włosy, zaczęła gryźć i drapać a następnie przewróciła na ziemię” - str. 1 uzasadnienia) przy pominięciu zeznań oskarżonej dotyczących inicjatora konfrontacji fizycznej w osobie E. M. na skutek oświadczenia oskarżonej o zgłoszeniu skargi na wymienioną do dyrekcji szkoły i zgłoszenia do gminy oraz inicjatora wymiany wyzwisk, również w osobie E. M. oraz zeznań dotyczących przebiegu konfrontacji fizycznej i jej świadków, w osobie córki oskarżonej;
- wadliwym ustaleniu, że „ według oskarżonej zdarzenie miało miejsce przy odbieraniu dziecka, a zatem już po południu, gdy jej córka miała być cały dzień w przedszkolu i na jego terenie. Nie ma zatem powodu dla którego inne dzieci miałyby się z nią witać o tej porze” - str. 2 uzasadnienia, jednakże w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego nie można wykluczyć, że sytuacja miała miejsce w porze przyprowadzenia dziecka do przedszkola i powitań z rówieśnikami i towarzyszyła dzieciom i nauczycielkom przez cały dzień, aż do momentu odebrania córki przez oskarżoną;
- pominięciu kwestii pojawienia się oskarżonej na Policji w piątek, tj. po dwóch dniach od zajścia mającego miejsce w środę, co pozwala przypuszczać, iż w pierwszych chwilach po zdarzeniu E. M. widząc rodzaj obrażeń, znając mechanizm ich powstawania oraz inicjatora konfrontacji fizycznej, nie czuła się pokrzywdzona zaistniałym zdarzeniem, co więcej pozwala przypuszczać, iż potrzebowała czasu na opracowanie wersji wydarzeń różniącej się od rzeczywistej;
- pominięciu biologicznych i genetycznych przyczyn krwotoku z nosa E. M., oświadczającej że Jest coś takiego w rodzinie, że często nam leci krew z nosa” i która to kwestia może świadczyć o nadwrażliwości całego organizmu wymienionej, wskutek jakiegokolwiek bodźca zewnętrznego, w tym także zadanego sobie samemu, co w świetle spowodowania naruszenia prawidłowego funkcjonowania czynności narządów ciała, uzasadnia wątpliwość co do sprawcy tegoż naruszenia;

Ponadto z ostrożności procesowej zarzucił:

3. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary grzywny poprzez:

a) pominięcie tego, że kara ta jest nieadekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej

szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej, w szczególności jeśli weźmie się pod uwagę okoliczności łagodzące, tj. niekaralność oskarżonej, jej wiek, incydentalność zdarzenia, chęć bronięcia córki, czującej się zastraszoną i nieakceptowaną w przedszkolu oraz wysokość uzyskiwanych przychodów w kwocie 1.115 złotych w wymiarze miesięcznym tytułem umowy o pracę - uiszczenie kary grzywny skutkować będzie znacznym ograniczeniem środków do życia, gdyż przedmiotowa grzywna w wymiarze 750 złotych stanowi 67% miesięcznego przychodu S. A. i odbije się na sytuacji życiowo-bytowej całej rodziny, w tym córki w wieku przedszkolnym, w najbliższych miesiącach;

b) orzeczenie powyższej kary grzywny bez warunkowego zawieszenia jej wykonania pomimo istnienia przesłanek z art. 69 § 1 i 2 k.k., albowiem w realiach sprawy nie istnieje obecnie ryzyko powrotu do przestępstwa oraz zawieszenie wykonania kary jest wystarczające dla osiągnięcia celów kary;

5. rażąco niewspółmierność orzeczonego środka karnego w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie go na tablicy ogłoszeń sołectwa w S. poprzez:

a) pominięcie tego, że kara ta jest nieadekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej, w szczególności jeśli weźmie się pod uwagę ww. okoliczności łagodzące.

II. Stawiając powyższe zarzuty na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wnoszę o:

- zmianę zaskarżanego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej S. A. od zarzucanych jej czynów, względnie o
- uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługuje na uwzględnienie w tej części, w jakiej wskazuje na wadliwość zaskarżonego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o środku karnym podania wyroku do publicznej wiadomości. W pozostałym zakresie argumentacja skarżącego jest pozbawiona racji.

Zauważyć należy, że zasadnicza część złożonego przez obrońcę środka odwoławczego kwestionowała ustalony przez Sąd meriti stan faktyczny, będący następstwem błędnej oceny wyjaśnień oskarżonej. Skarżący wywodząc o wiarygodności wyjaśnień S. A., wskazuje, że oskarżona nie spowodowała obrażeń ciała u E. M., bowiem powstały one wskutek działań samej pokrzywdzonej, uczestniczącej aktywnie w konfrontacji fizycznej z oskarżoną.

Stwierdzić należy, że przywołana konstatacja skarżącego oparta na twierdzeniach wyłącznie oskarżonej, której relacja odnośnie przebiegu zdarzenia jest odosobniona w świetle zeznań pokrzywdzonej E. M., świadka K. W. oraz B. Z..

Oskarżona mimo, iż nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów, nie kwestionowała ostatecznie okoliczności, iż pomiędzy nią, a pokrzywdzoną doszło do zdarzenia, jednak jego przebieg relacjonowała odmiennie, wskazując, iż z inicjatywy pokrzywdzonej doszło do rękoczynów, zaś wyzwiska wulgarne padały z obu stron.

Susznie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej i trafnie swoje stanowisko, co do tej kwestii umotywował. Wyjaśnienia oskarżonej podważają nie tylko zeznania świadków, lecz również brak logiki przy analizie przyczyn i przebiegu zdarzenia. Podnieść należy, iż pokrzywdzona nie była skonfliktowana z oskarżoną. Fakt na nią napaści musi wynikać z okoliczności, które zaistniały w dniu zdarzenia. Pokrzywdzona oraz świadek K. W. agresję pokrzywdzonej wiążą ze spotkaniem jej oraz jej córeczki podczas rannego spaceru z przedszkolakami. Spotkanie to, mimo, iż nie zawierało przyczyn usprawiedliwiających agresję oskarżonej spowodowało, iż udał się do przedszkola i wszczęła awanturę z E. M.. Fakt, iż na agresję słowną zareagowała K. W. bojąc się jej wpływu na dzieci świadczy o tym, iż zachowanie oskarżonej musiało być niestosowne w stopniu znacznym. K. W. po wyproszeniu obu pań czyniła przede wszystkim zabiegi, aby dzieci nie słyszały wulgarnych słów oraz nie były świadkami niestosownego zachowania osoby dorosłej. Opis świadka jak swoim zachowaniem oskarżona przestraszyła dzieci pozwala sądzić, iż zachowała się ona również pośrednio wobec nich skandalicznie. (k-13v) Faktem jest, iż świadek przez jakiś czas nie obserwowała zdarzenia, jednak gdy słysząc krzyki wyszła na korytarz i wówczas widziała, jak oskarżona leży na pokrzywdzonej zadając jej uderzenia. Jej działanie w krótkim czasie zakończyła zdarzenie. Świadek widziała pokrzywdzoną bezpośrednio po tym, jak się ono zakończyło i niewątpliwie wskutek tego zdarzenia pokrzywdzona doznała obrażeń stwierdzonych w zaświadczeniu lekarskim. Świadek i pokrzywdzona relację z przebiegu zdarzenia złożyły dyrektorze przedszkola B. Z..

Wobec powyższych dowodów oraz opinii biegłego wina oskarżonej, co do obu zarzucanych jej czynów nie budziła wątpliwości.

Jednocześnie Sąd Okręgowy, nie znalazł podstaw do podważenia decyzji procesowych Sądu I instancji, które oddalały wnioski obrońcy o przesłuchanie małoletniego dziecka oskarżonej czy też dopuszczenia dowodu z opinii sądowo-psychiatrycznej dotyczącego stanu zdrowia psychicznego oskarżonej.

Małoletnia nie była na szczęście świadkiem zdarzenia w jego najbardziej istotnej części, zaś fakt, iż miała wówczas 5 lat jest również okolicznością, którą słusznie Sąd wskazywał, jako tę, która praktycznie uniemożliwia odtworzenie zdarzeń sprzed roku. Sąd nie miał też uzasadnionych wątpliwości, co do stanu poczytalności oskarżonej. Podnieść należy, iż do chwili zdarzenia nie leczyła się ona psychicznie ani odwykowo, pracuje normalnie funkcjonuje w społeczeństwie.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw tym samym podzielenia zarzutu apelacyjnego wskazującego na dokonanie przez Sąd I instancji błędnej oceny materiału dowodowego i tym samym błędnych ustaleń faktycznych w sprawie. Stwierdzić wobec powyższe należy, że Sąd I instancji oceniając zgromadzony i ujawniony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie uchybił żadnemu ze wskazanych w apelacji przepisów postępowania. Przy dokonywaniu ustaleń faktycznych nie pominął żadnych dowodów, lecz je przeanalizował i rozważył, a w konsekwencji swego rozumowania doszedł do przekonania o wiarygodności jednych i niewiarygodności drugich. Ocena dowodów oparta jest na całokształcie materiałów postępowania ujawnionych na rozprawie. Stanowisko swoje w przedmiocie oceny dowodów sąd orzekający należycie uzasadnił, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, a także wskazań wiedzy. Ocena ta nie przekracza granic zakreślonych w art. 7 k.p.k. i tym samym korzysta z ochrony przewidzianej w tym przepisie. Zarzut obrazy art. 7 k.p.k. może być skuteczny tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył powyższe zasady. Tymczasem obrońca usiłując podważyć ocenę dokonaną przez Sąd, a także poczynione w oparciu o nią ustalenia, nie wskazał żadnych rzeczowych argumentów wskazujących na to, że jest ona dowolna. Wbrew temu co podnosi apelujący, swoje rozumowanie Sąd należycie przedstawił w pisemnych motywach wyroku.

Brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto sąd nie orzeknie z obrazą art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. oraz nie uchybi dyrektywie art. 5 § 2 k.p.k. Tego rodzaju uchybień i o takim stopniu, by rodziły one wątpliwości co do trafności zaskarżonego wyroku – Sąd odwoławczy nie stwierdził.

Nie zasługuje na uwzględnienie, zdaniem Sądu Okręgowego również na uwzględnienie zarzut rażącej niewspółmierności kary grzywny poprzez jej nadmierną surowość, bo za taki należy uznać zarzut opisany w apelacji w pkt.3. Na wstępie stwierdzić należy, iż zarzut ten może być zasadnie podnoszony wówczas, gdy kara, jakkolwiek pozostające w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględniają w sposób właściwy okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, a tym samym jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Zdaniem Sądu Okręgowego jest ona adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu. Podnieść należy, iż jest najłagodniejszą karą i nadto została ona orzeczona w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Przechodząc w tym miejscu do rozważań odnoszących się do podniesionego przez obrońcę zarzutu, co do błędnej oceny stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu w pierwszej kolejności należy odnieść się do art. 115 § 2 k.k., który formuluje zamknięty katalog okoliczności, które mają znaczenie dla oceny karygodności czynu. Zgodnie z przywołanym przepisem przy dokonaniu powyższych ustaleń sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Analizując uzasadnienie zaskarżonego wyroku w kontekście przywołanego przepisu stwierdzić należy, że zaskarżony wyrok został wydany w następstwie prawidłowej oceny okoliczności mającej wpływ na ustalenie stopnia społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonej czynów.

Zauważyć należy, że oskarżona swoich agresywnych działań dopuściła się w przedszkolu, gdzie świadkami zajścia, gdyby nie działania K.W. mogły być w znacznej jego części dzieci, oskarżona swoim agresywnym zachowaniem zachwiała ich poczuciem bezpieczeństwa.

Sąd Okręgowy uznał więc orzeczoną wobec oskarżonej karę grzywny za sprawiedliwą oraz wystarczającą dla osiągnięcia wobec niej swego wychowawczego celu. Zdaniem Sądu Okręgowego dodatkowe napiętnowanie oskarżonej poprzez zastosowanie środka karnego nie jest konieczne. Zdarzenie nie miało charakteru publicznego, oskarżona do momentu zdarzenia nie miała konfliktu z prawem. Wiele wskazuje, iż jej zachowanie było spowodowane nadinterpretowaniem okoliczności, która dla nikogo innego nie miała żadnego znaczenia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy stwierdzając, że argumentacja autora apelacji stanowi jedynie nieuzasadniony dyskurs z prawidłowo przeprowadzonymi przez Sąd I instancji dowodami ustalonym na ich podstawie stanem faktycznym zaskarżony wyrok należało, co do zasady utrzymać w mocy, orzekając jedynie odmiennie, co do orzeczonego środka karnego. (art. 437 § 1 i 2k.p.k.)

Mając na uwadze sytuację finansową i osobistą oskarżonej oraz okoliczność częściowego uwzględnienia apelacji złożonej przez jej obrońcę Sąd Okręgowy zwolnił ją od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. (art.636kpk w zw. z art..624§1kpk w zw. z art.17 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 o opłatach w sprawach karnych Dz.U nr .49 z 1983 r. poz.223 z późn. Zm.)